

Historia mojej miejscowości widziana obiektywem aparatu.

# MOJE PRZEDSZKOLE



Kowalewo Pomorskie to mała miejscowość. Miasto, które od zawsze kojarzy mi się z domem. Tu mieszkają moi rodzice, dziadkowie i najbliższa rodzina. Co dzień wracam ze szkoły tą samą drogą, mijając te same budynki, sklepy, drzewa. Znam tu każdą uliczkę, ławkę, kamień. Nawet niektóre wystawy sklepowe zastygły w bezruchu od dawna.

Jednak moje miasto mimo swojego sędziwego wieku żyje i młodnieje w oczach. Ostatnie lata to prawdziwy okres świetności Kowalewa. Budowa Centrum Rekreacji i Sportu, pływalni, Publicznego Gimnazjum, targowiska miejskiego, nowych zakładów pracy świadczy o tym, jak prężnie rozwija się moja miejscowość. Pomysłów i planów, które będą w przyszłości realizowane jest wiele. Nam, młodym mieszkańcom, daje to szansę na pracę, spokojne, stabilne życie i nadzieję na przyszłość.



Publiczne Gimnazjum  
im. Jana Pawła II oraz  
Centrum Rekreacji i Sportu



Targowisko miejskie



Pływalnia

Nowoczesne budynki, okazałe prezentujące się na tle starszych zabudowań, przynoszą rozgłos i chlubę naszemu miastu. Jednak prawdziwe bogactwo stanowią zabytkowe budowle, dumnie stojące na kowalewskiej ziemi od setek lat. Każda z nich mogłaby nam o sobie opowiedzieć ciekawą historię.



Wieża narożna  
miejskich murów  
obronnych z XIII/XIV w.



Mury obronne przedzamcza



Gotycki filar gdaniska  
u podnóża zamkowego

Ja słucham jednej od wielu lat...



Przedszkole Publiczne - dawna plebania kościoła ewangelickiego



Okna Przedszkola Publicznego  
(od zewnętrznej strony)

Spacerując z rodzicami, często przechodziłem obok ładnego, ceglanego budynku. Mama opowiadała mi, że ona i tata uczęszczali tam do przedszkola. Zachwycali mnie ozdoby w oknach oraz skryte tajemnice wielkich, zamkniętych drzwi.



Drzwi Przedszkola  
Publicznego  
(od zewnętrznej strony)

Jaka była moja radość, gdy po raz pierwszy przekroczyłem próg przedszkola. Odkryłem, że pomimo iż na zewnątrz jest to budynek zabytkowy, w środku tylko niektóre elementy wskazują na ślady minionej historii. Mogłem także w końcu zobaczyć, jak pięknie wygląda jego zewnętrzna część od strony placu zabaw.



Wnętrze budynku Przedszkola Publicznego



Zewnętrzna część Przedszkola Publicznego

Lata spędzone w przedszkolu oraz urok tego miejsca sprawiły, że po kilku latach, jako uczeń szkoły podstawowej, z sentymentem powróciłem w jego mury. Odwiedzam czasami przedszkolaków i czytam im bajki. Niedosyt wiedzy o tym miejscu spowodował, że zapragnąłem dowiedzieć się czegoś więcej... Historia budynku jest bardzo ciekawa i pewnie nie jeden mieszkaniec Kowalewa Pomorskiego nie zna faktów z przeszłości.

W XIX wieku ziemie Kowalewa Pomorskiego, oprócz katolików, zamieszkiwali również ewangelicy. Głęboka wiara i chęć jej głoszenia, przyczyniły się do budowy kościoła ewangelickiego. Powstał on częściowo z cegieł muru obronnego zamku krzyżackiego, na jego byłym terenie, w latach 1857-1859. Obok kościoła wybudowano pastorówkę, czyli dom mieszkalny służący jako mieszkanie dla pastora. Otaczał ją ogród, zapewne piękny i zadbane. W ogrodzie planowano zbudować również mieszkanie dla organisty. Kościół ewangelicki nie przetrwał do dnia dzisiejszego, został rozebrany po II wojnie światowej. Ciężkie czasy zachowały jednak w świetnym stanie pastorówkę. Budynek pełni obecnie funkcję Przedszkola Publicznego i służy kolejnym pokoleniom.



Bogatszy o zdobytą wiedzę, z dumą spaceruję obok mojego przedszkola. Najpierw moi rodzice, potem ja mieliśmy szansę poznać tak wspaniały zabytek. Raduje mnie również fakt, że w przyszłości mój mały braciszek stanie w progach tego budynku. Teraz już wiem, że Kowalewo Pomorskie to nie tylko nowoczesność, rozwój, ale także bogata historia, którą warto poznać. Pamiątki przeszłości sprawiają, że kowalewskie duchy są wśród nas. Dlatego musimy dbać o zabytki, nie tylko dokonując ich renowacji, ale również przekazywać zdobytą wiedzę przyszłym pokoleniom.

*Kacper Stankiewicz kl. VI c*